

UDZIAŁ ARCHIWISTÓW NIEMIECKICH W PROCESIE JEDNOCZENIA KRAJU (1989 - 1991)

1. UWAGI WSTĘPNE

W końcu lat osiemdziesiątych XX w., tak jak w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, również w Niemieckiej Republice Demokratycznej dokonały się zmiany, które doprowadziły do upadku ustroju realnego socjalizmu i do zjednoczenia się obu państw niemieckich, a właściwie przejęcia NRD przez silną ekonomicznie RFN. W przemianach tych udział mieli również archiwiści z obu państw niemieckich. Dla archiwistów polskich ze względu na liczne obustronne kontakty jest interesujące, jak te przemiany przebiegały i jaki był ich rezultat. Doprowadziły one bowiem do nowej organizacji służby archiwalnej w zjednoczonych Niemczech tak na szczeblu centralnym (*Bundesarchiv*), jak i na szczeblu regionalnym w poszczególnych prowincjach (*Landarchiv*) na terenie b. NRD.

Przemiany polityczne w NRD rozpoczęły się w 1989 r., chociaż jeszcze 7 października uroczyste obchodzono tam 40-lecie tego kraju. Miesiąc później — 9 listopada — mieszkańcy Berlina zaczęli spontanicznie rozbierać i likwidować osławiony mur dzielący miasto na część zachodnią i wschodnią. Był to widoczny znak końca epoki realnego socjalizmu w NRD i zbliżającego się zjednoczenia z RFN. Nikt nie był w stanie przewidzieć, kiedy zjednoczenie stanie się faktem. W NRD następowały jednak szybkie przemiany ustrojowe, a zwłaszcza demokratyczne wybory do parlamentu i na stanowisko premiera, przeprowadzone w 1990 r. W maju 1990 r. zawarto układ o unii walutowej, gospodarczej i socjalnej, który wszedł w życie 1 lipca tegoż roku. W dniu 31 sierpnia zawarto traktat o przywróceniu jedności Niemiec, a w dniu 12 września układ z aliantami (Francja, USA, W. Brytania i ZSRR) w tejże sprawie. 3 października 1990 r. NRD oficjalnie przyłączono do RFN. Na terenie b. NRD — dostosowując ustrój administracyjny do RFN — utworzono pięć krajów, tzn.: Brandenburgię, Meklemburgię - Pomorze Przednie, Saksonię, Saksonię-Anhalt i Turyngię. Na całym terytorium b. NRD wprowadzono państwową służbę archiwalną, wzorowaną na jej organizacji w RFN.

Podstawę do przygotowania niniejszego opracowania stanowiły informacje zawarte w dwóch czasopismach archiwalnych, mianowicie w enerdowskim „Archivmitteilungen” i w zachodnioniemieckim „Der Archivar”. Były to informacje o charakterze kronikarskim oraz artykuły na interesujący nas temat z lat 1989 - 1991.

2. POSTAWA ARCHIWISTÓW ENERDOWSKICH

Do końca 1989 r. w „Archivmitteilungen” nie było żadnych informacji o tym, że w kraju i w poglądach politycznych tamtejszych archiwistów coś zaczęło się zmieniać. W marcu 1990 r. w tym czasopiśmie znalazła odbicie konferencja na temat „Stalinizm. Pojęcie — dzieje — przewyścię-

zenie"¹. W sierpniu tegoż roku przez prawie trzy tygodnie w Moskwie przebywała delegacja enerdowska celem rozszerzenia kontaktów oraz poszerzenia dostępu do materiałów źródłowych².

Na początku 1990 r. pojawiły się w NRD pierwsze, zarazem ostre słowa krytyki ze strony archiwistów wobec sytuacji w tamtejszej służbie archiwalnej, a zwłaszcza wobec działalności Zarządu Archiwów Państwowych (*Staatliche Archivverwaltung*), istniejącego w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Pierwszą krytyką wystąpił Gerhard Günther z archiwum w Mühlhausen³ stwierdzając, że w NRD zaczął się proces rewolucyjnej odnowy wszystkich dziedzin życia. Mimo istnienia spraw ważniejszych od archiwów, nie można o nich zapominać. Uznał, że za zły stan archiwów główną winę ponosi wspomniany Zarząd Archiwów. Zarząd ten stał się „cmentarzem bohaterów” spośród członków biura politycznego nie mających pojęcia o zagadnieniach archiwalnych, ale realizujących swoje „słuszne pomysły” za pomocą rozkazów. Ten stan był produktem stalinizmu. G. Günther twierdził, że należy zmienić tę sytuację i dla zarządzania archiwami wystarczyłby generalny dyrektor z 15 dobrymi współpracownikami, którzy zrobiliby więcej niż rozdęty aparat, z przewagą ignorantów. Poza tym Günther żądał zrównania płac za taką samą pracę, bowiem w archiwach państwowych obowiązywały trzy różne taryfy płacowe.

Na początku 1990 r. Hermann Schreyer z Centralnego Archiwum Państwowego w Poczdamie wypowiedział się na temat nieco wcześniej opublikowanego artykułu Reinharda Klugego, zastępcy naczelnego dyrektora archiwów NRD, pt. *Problemy i zadania państwowej służby archiwalnej podczas rewolucyjnej odnowy społeczeństwa w NRD*⁴. Zwracając uwagę na konieczność realnej oceny sytuacji wyjściowej, za zły stan służby archiwalnej winił środowisko archiwalne, ale przede wszystkim sytuację w kraju i charakter władzy. Wyraził też troskę o zabezpieczenie akt ważnych urzędów enerdowskich, zwłaszcza Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Służby Bezpieczeństwa, partii politycznych itp.

W dniu 15 stycznia 1990 r. do Archiwum Miejskiego w Lipsku dotarła odezwa archiwistów NRD sygnowana 8 grudnia 1989 r.⁵, odezwa ta ujawniała nieporadność kierownictwa Zarządu Archiwów Państwowych, które nie było zdolne nadać właściwego kierunku działaniom archiwistów terenowych. Niemniej także archiwiści mieli swój udział w upadku archiwów w NRD, gdyż niektórzy z nich manipulowali historią. Archiwum w Lipsku już w listopadzie 1989 r. przekazało swoje żądania na ręce radcy archiwalnego Blössa. Po odezwie grudniowej zgłoszono kolejne postulaty uważając, że w społeczeństwie problemy archiwów nie są popularne i nie można wziąć odpowiedzialności za ochronę archiwaliów jako dobra kulturalnego⁶. Żądano powołania komisji do zbadania stanu służby

¹ „Archivmitteilungen” (cyt. AM) 3/1990, s. 108.

² AM 5/1990, s. 182.

³ AM 2/1990, ss. 59 - 60.

⁴ AM 2/1990, s. 59.

⁵ AM 2/1990, s. 60.

⁶ Tamże.

archiwalnej celem wypracowania wskazówek dotyczących natychmiastowych zmian oraz opracowania koncepcji zadań długodystansowych. Proponowano ponownie przeanalizować status praw i obowiązki Zarządu Archiwów Państwowych i na nowo je uregulować. Uważano, że ustawa o archiwach państwowych winna zawierać jasne określenie odpowiedzialności. Konsekwentnie powinny być przestrzegane zasady wydajności w pracy archiwalnej, taryfy płac i wysokość emerytur, a także określenie odpowiedzialności za dokumentację w zakładach pracy. Stawianie archiwom różnych zadań powinno być zapewnione przez odpowiednie wyposażenie techniczne: np. w miejsce komputerów 8-bitowych należy wprowadzić komputery 16-bitowe. Postulowano także wprowadzenie jednolitych opłat archiwalnych oraz praktyczne przygotowanie uczniów w archiwalnej szkole zawodowej.

Na list otwarty archiwistów z Lipska odpowiedzieli trzej pracownicy Zarządu Archiwów Państwowych listem z 14 marca 1990 r.⁷, stwierdzając, że Zarządowi sytuacja państwowej służby archiwalnej jest dobrze znana. Z pełnym zrozumieniem odnieśli się do faktu, że w okresach przemian historycy domagają się wolnego dostępu do źródeł i że słusznie potępia się bezprawne niszczenie akt, ale stanęli na stanowisku, że o odpowiedzialności za sytuację w archiwistyce zdecyduje historia. Odpowiedzialność ta dotyczy bowiem każdego archiwisty, a wobec osiągnięć większości archiwistów w tym kraju, nie jest słuszne mówienie tylko o upadku archiwistyki. Potwierdziły to również wyniki Okrągłego Stołu Archiwalnego oraz uchwała Rady Ministrów z 8 marca 1990 r. o natychmiastowych środkach podjętych w państwowej służbie archiwalnej.

W dniu 3 maja 1990 r. głos zabrał Manfred Straube z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Lipsku⁸. Nawiązując do zarzutu Klugego z Zarządu Archiwów Państwowych, że naukowcy za mało korzystali z zasobów archiwalnych NRD, wskazał na pogorszenie się warunków korzystania z akt, nie zmieniane od stu lat, nieprzejrzyste inwentarze często sprzeczne ze sobą, przedłużanie się czasu oczekiwania na akta, złej jakości filmy zabezpieczające, ograniczanie wypożyczania akt do innych archiwów. Na zarzuty te odpowiedział Kluge, sugerując, aby w przyszłości w celu polepszenia sytuacji w archiwach w sprawie kadr i środków finansowych⁹ wypowiedział się parlament. Wyraził również przekonanie, że przyszła organizacja służby archiwalnej w ramach krajów federacji z pewnością przyspieszy unowocześnienie archiwów, zapewni przechodzenie mikrofilmów z taśm 15 na 35 mm, a długoletnim użytkownikom ułatwi korzystanie ze źródeł historycznych.

Z kolei student piątego roku archiwistyki z Uniwersytetu Humboldta zarzucił prowadzącym zajęcia, że niektórzy studenci nigdy dotąd nie zinventaryzowali żadnych akt¹⁰. Na studiach nie uczy się łaciny i nie czyta łacińskich tekstów. Za mało szkoli się studentów w zakresie elektronicznego przetwarzania danych. Ponadto w okresie przemian, niektórzy do-

⁷ AM 2/1990, s. 61.

⁸ AM 3/1990, ss. 101 - 102.

⁹ AM 3/1990, ss. 102 - 103.

¹⁰ AM 3/1990, s. 103.

cenci wygłaszają poglądy, za które kilka miesięcy wcześniej na egzaminach stawiali stopnie niedostateczne.

W maju 1990 r. archiwistka Angela Buchwald zgłosiła tezy w sprawie ukształtowania archiwistyki w Niemczech¹¹. Stwierdziła, że zawód archiwisty istniał i istnieć będzie, i nie należy się o niego obawiać. Archiwiści muszą być urzędnikami państwowymi, a stowarzyszenie archiwistów może być sekcją w związku zawodowym urzędników. Konieczne jest natomiast specjalne wykształcenie umożliwiające wykonywanie zawodu archiwisty. Archiwiści jako urzędnicy państwowi winni być pod względem płac i społecznym niezależni od dyrekcji archiwum, w którym pracują. Środki finansowe dla archiwistów państwowych muszą być kształtowane inaczej niż dotąd. Archiwista bierze pełną odpowiedzialność za powierzone zadania i konieczne jest odpowiednie jego opłacanie. Zarząd archiwów państwowych powinien wydać tygodnik z bieżącymi informacjami oraz zmienić opłaty za usługi. To twórcy akt powinni opłacić przechowywanie akt w archiwach i archiwistów. Należy zakazać bezprawnego brakowania akt, bowiem wszelkie wydarzenia należy optymalnie dokumentować.

Pracownicy archiwum powiatowego w Naumburgu poparli wspomnianego wyżej G. Günthera za odwagę wystąpienia przeciw przynależności archiwistów do resortu spraw wewnętrznych¹². Uważali, że archiwa powinny podlegać ministerstwu kultury lub nauki. Za zbędne uznali dalsze istnienie centralnego Zarządu Archiwów Państwowych, gdyż nie przyniosło ono żadnego pożytku, a przeciwnie — zabierało cenny czas pracy na realizację projektów propagandowych. Zarząd ten nie był w stanie rozstrzygać ważnych zagadnień komunalnych. Należy także zaprzestać sprawozdania coraz obszerniejszych sprawozdań, centralnych planów, nie mających potem poparcia finansowego. Archiwiści z Naumburga generalnie domagali się poprawy warunków pracy, lepszego wynagrodzenia oraz poprawy warunków utrzymania i wyposażenia archiwów.

Latem 1990 r. archiwista A. Schlegel wystąpił z apelem o odwołanie się do przeszłości archiwistyki w NRD z przyzwoitością i godnością¹³. Przypomnił, że w 1962 r. opracowano podstawy rozwoju służby archiwalnej, m.in. wartościowania i brakowania akt oraz porządkowania i inwentaryzowania. Utworzono centralną kartotekę zasobu archiwalnego, a w Kossenblatt powstał centralny ośrodek reprograficzny. Za zbyt proste uznanie za twierdzenie G. Günthera, że upadkowi archiwistyki w NRD winien jest tylko Zarząd Archiwów Państwowych. Uważał, że ogólna stagnacja zaczęła się w 1970 r., kiedy wprowadzono system nakazowy nie uznający żadnego sprzeciwu. Jednak stan taki archiwiści tolerowali, a wielu go popierało. Nie było sił przeciwstawiających się niedemokratycznym rządóm Ulbrichta, doprowadzonym do perfekcji przez kamarylę Honeckera. Archiwiści muszą się przyznać do przyzwolenia na taką sytuację, bowiem tylko to umożliwi odnowę w archiwistyce.

Archiwistka Edeltraut Wolf z Drezna wyraziła swoje oburzenie, że

¹¹ AM 3/1990, ss. 103 - 104.

¹² AM 4/1990, s. 148.

¹³ AM 4/1990, s. 149. Schlegel pracował 31 lat w Zarządzie Archiwów Państwowych.

w toczącej się polemice uczestniczą przede wszystkim osoby, które bardziej lub mniej działały w starym systemie, a teraz najgłośniejszą krytykują¹⁴.

Kierowniczka archiwum zakładowego *Elektronik GmbH* w Gera w lipcu 1990 r. twierdziła, że w „Archivmitteilungen” za mało miejsca poświęca się archiwom gospodarczym. Nie ma pozytywnych zmian, a w związku z reprivatyzacją przedsiębiorstwa państwowego nie wiadomo, czy w ogóle akta można oddać do archiwum państwowego¹⁵. Pytała, czy w ogóle obowiązują jeszcze przepisy archiwalne NRD i czy może są to już przepisy RFN. Co będzie z brakowanymi aktami, jeśli nie będzie można przekazywać ich do papierni? Wątpliwości te świadczą o zamieszaniu, jakie powstało w dziedzinie archiwistyki.

Nowym zjawiskiem było rehabilitowanie archiwistów dyskryminowanych w okresie władzy komunistycznej. Na początku 1990 r. o rehabilitację zmarłego w 1972 r. Gerharda Endersa, zastępcy dyrektora Archiwum Centralnego w Poczdamie, wystąpiła wdowa po nim, Liselott Enders. Usunięto go z urzędu i odesłano na emeryturę w 1970 r. z powodów światopoglądowych. Endersa rehabilitowano¹⁶.

W marcu 1990 r. zrehabilitowano Hugona Cordshagena, byłego dyrektora archiwum krajowego Meklemburgii w Szwerinie, na wniosek wdowy Christy Cordshagen. Został on usunięty ze stanowiska dyrektora w 1964 r. pod niesłusznym zarzutem niskiej wydajności pracy¹⁷. Zmarł w 1976 r.

3. UTWORZENIE STOWARZYSZENIA ARCHIWISTÓW NRD

Archiwiści enerdownscy nie posiadali odrębnej własnej organizacji, lecz należeli do związku zawodowego, stanowiącego część ogólnokrajowego związku. Korzystając z zachodzących w kraju zmian, grupa inicjatywna spotkała się w dniu 27 lutego 1990 r. w archiwum miejskim w Berlinie w celu zawiązania Stowarzyszenia Archiwistów NRD (*Verband der Archivare de DDR*) i omówienia projektu statutu oraz powołania komisji, która miała zająć się rejestracją stowarzyszenia¹⁸. Zwrócono się z apelem do wszystkich archiwistów o przystępowanie do stowarzyszenia w celu wspólnego zmanifestowania poparcia. Apelowano o ochronę zasobów archiwalnych, dokumentujących tysiącletnią historię Niemiec oraz o rzetelną ocenę osiągnięć w pracy archiwalnej w przyszłości. Stowarzyszenie zapowiedziało odcięcie się od biurokratycznych i ideologicznych deformacji, które głównie od początku lat siedemdziesiątych doprowadziły do stagnacji rozwoju archiwistyki i jej zacofania w porównaniu z innymi krajami. Uważało natomiast za konieczne przyznanie się do humanistycznego dziedzictwa archiwistyki w NRD, reprezentowanego m.in. przez wybitnych archiwistów, jak: H. O. Meisner, H. Kretschmar, G. Enders¹⁹.

¹⁴ AM 6/1990, s. 238.

¹⁵ AM 6/1990, s. 237.

¹⁶ AM 5/1990, s. 199.

¹⁷ AM 1/1991, s. 50.

¹⁸ AM 2/1990, s. 61.

¹⁹ Tamże.

Ułatwić to miało swobodną wymianę myśli w kraju i z zagranicą, zwłaszcza kontakt ze Stowarzyszeniem Niemieckich Archiwistów w RFN (*Verein Deutscher Archivare in der BRD*).

W tym samym okresie (od 13 II do 10 III 1990) obradował w Poczdamie Okrągły Stół Archiwistyki, w którym brali udział enerdowscy archiwiści z archiwów państwowych, miejskich, kościelnych i literackich oraz Zarządu Archiwów Państwowych²⁰. Celem spotkania było przedyskutowanie problemów archiwalnych w NRD, związanych z reformą zarządzania, liberalizacją korzystania z akt i opracowaniem programu wydobycia służby archiwalnej z obecnych trudności. Uczestnicy wyrażali obawę o przyszłość różnych dziedzin archiwistyki, postulowali współdziałanie przy zabezpieczaniu źródeł historycznych, przedłożenie Radzie Ministrów programu ratowania państwowej służby archiwalnej oraz opracowanie jak najbardziej celowej struktury służby archiwalnej jednoczących się Niemiec i zbadanie przydatności personelu z archiwów administracyjnych i rozwiązywanych przedsięwzięciach do zatrudnienia w archiwach państwowych. Okrągły Stół Archiwistyki poparł też inicjatywę utworzenia Stowarzyszenia Archiwistów NRD. Do naczelnego dyrektora archiwów zwrócono się z propozycją, aby powołał też radę naukową, do której winni być również powołani uczestnicy okrągłego stołu.

W dniach 7-12 maja 1990 r. odbyło się w Berlinie zebranie założycielskie Stowarzyszenia Archiwistów NRD²¹. Podjęto wtedy decyzję o utworzeniu stowarzyszenia i przyjęto jego statut. Oparto go na wzorach krajowych i zagranicznych, także zachodnioniemieckim. W statucie jako ważny cel zapisano wzmocnienie prestiżu zawodu archiwisty, m.in. przez usunięcie osób niewykwalifikowanych. Postanowiono także, że należy opracować dzieje archiwistyki enerdowskiej i rozprawić się z jej stalinowską deformacją. Jednym z ważnych celów zapisanych w statucie było dążenie do połączenia Stowarzyszenia Archiwistów z NRD ze Stowarzyszeniem Archiwistów Niemieckich z RFN. Ze względu na przewidywaną reformę administracyjną Stowarzyszenie Archiwistów NRD postanowiło tworzyć oddziały (filie) krajowe w przyszłych *Landach*, jak też grupy zawodowe, np. archiwistów państwowych, komunalnych, kościelnych, gospodarczych, środków masowego przekazu itp., podobnie do istniejących w RFN. W statucie wśród zadań stowarzyszenia zalecono także zorganizowanie kongresu archiwistów enerdowskich, który winien odbyć się przed zjednoczeniem obu państw niemieckich i zanim nastąpi połączenie ze stowarzyszeniem w RFN, uznano bowiem, że z przeszłością należy rozliczyć się jeszcze przed połączeniem. Przewodniczącym stowarzyszenia został G. Schmid z Archiwum Goethego i Schillera w Weimarze. Siedzibą Stowarzyszenia stało się Archiwum Miejskie w Berlinie (Breite Strasse 30/31). Zarząd Główny liczył 21 członków, w tym m.in. prof. B. Brachmann, dr R. Gross i D. Hebig.

Gościem zebrania założycielskiego był H. Rumschöttel, przewodniczący Stowarzyszenia Archiwistów Niemieckich w RFN. Zabierając głos i przekazując pozdrowienia od zachodnioniemieckich kolegów dla nowo utworzonego stowarzyszenia podkreślił, że archiwiści z RFN z wielkim za-

²⁰ Tamże.

²¹ AM 3/1990, s. 105.

interesowaniem śledzą przemiany zachodzące w NRD, zwłaszcza w tamtejszej archiwistyce²². Zwrócił uwagę na konieczność zabezpieczenia masy akt pozostałych po już rozwiązanych zakładach pracy i tych, które rozwiązane będą wkrótce oraz na potrzebę przyjacielskiego i fachowego porozumienia się archiwistów obu krajów, w celu wzajemnego zbliżenia i współpracy.

Postanowienia zjazdu organizacyjnego szybko zaczęto wprowadzać w życie, tak np. podczas rutynowej narady dyrektorów archiwów energetycznych w Chemnitz w dniu 7 czerwca 1990 r. utworzono grupę roboczą archiwistów niemieckich²³.

Nadal odbywały się na terenie NRD ważne imprezy archiwalne. W dniach od 25 - 28 września 1990 r. w Dreźnie odbyło się spotkanie Międzynarodowego Okrągłego Stołu Archiwów (CITRA) na temat wkładu archiwów i archiwistów do ochrony kulturalnego dziedzictwa, zwłaszcza pomników historycznych i dzieł sztuki²⁴. Z kolei w dniu 7 października tegoż roku w Berlinie (Zbrojownia) otwarto wystawę pt. Ciche skarby (*Stille Schätze*)²⁵.

Od 1 - 4 października 1990 r. w Karlsruhe odbywał się 61. Zjazd Archiwistów Niemieckich z RFN na temat „Przekazy historyczne kształtować — utrzymać i przystosować do udostępnienia”. Na ten zjazd zaproszono również archiwistów z NRD, którzy przybyli dość licznie z przewodniczącym Stowarzyszenia G. Schmidem na czele²⁶. Prof. Schmid wygłosił przemówienie w dniu 2 października, na dzień przed zjednoczeniem. Podkreślił, że przez ponad 30 lat archiwistom z NRD zakazywano udziału w zjazdach archiwistów w RFN oraz uniemożliwiano im kontakty z zachodnioniemieckimi kolegami. Przez półwiecze niemieckiego podziału archiwiści ze Wschodu i Zachodu postępowali różnymi drogami i teraz odnalezienie się nie będzie łatwe. Archiwiści z NRD niosą brzemień przeszłości, różnie przeżytej, dlatego muszą archiwistów z RFN prosić o zrozumienie i pomoc²⁷. Zapewniał, że archiwiści z NRD są gotowi podjąć swoje obowiązki we wspólnych zjednoczonych Niemczech, wnieść swoje doświadczenie i przystosować się do nowych możliwości działania.

Wkrótce, w listopadzie 1990 r. Schmid opublikował artykuł pt. *Prolegomena do dziejów archiwów NRD*, krytycznie oceniając ich stan²⁸. Wraz z Rumschöttelem wydał odezwę do archiwistów z b. NRD, wzywając ich do zapoczątkowania nowego rozdziału w dziejach archiwistyki niemieckiej²⁹.

Stowarzyszenie Archiwistów NRD przetrwało tylko kilka miesięcy. W dniu 15 grudnia 1990 r. odbyło się w Lipsku drugie i ostatnie walne zebranie (nadzwyczajne) stowarzyszenia. Zmiany polityczne szybciej niż się spodziewano zmusiły do rozwiązania stowarzyszenia i połączenia się

²² AM 3/1990, s. 107.

²³ AM 3/1990, s. 119.

²⁴ AM 6/1990, s. 241.

²⁵ Tamże.

²⁶ AM 3/1990, s. 120.

²⁷ Der Archivar 1/1991, ss. 41 - 44.

²⁸ Der Archivar 4/1990, ss. 501 - 516.

²⁹ Der Archivar 4/1990, ss. 652 - 654.

ze Stowarzyszeniem Archiwistów Niemieckich w RFN. Jako termin zakończenia działalności wyznaczono dzień 31 grudnia 1990³⁰. Do stowarzyszenia w RFN weszło pięciu archiwistów z nowych *Landów*, mianowicie J. Buchholz, R. Gross, G. Schmidt, dr H. Schreyer oraz I. Wächter. Do końca 1990 r. do Stowarzyszenia Archiwistów Niemieckich (RFN) przeniosło się około 200 archiwistów z NRD.

4. KONTAKTY NIEMIECKO-NIEMIECKIE (NRD I RFN)

W miarę rozwoju sytuacji w NRD, archiwiści z RFN poczynili starania o nawiązanie oficjalnych kontaktów ze stroną enerdowską. W dniu 1 stycznia 1990 r. nawiązano nieoficjalnie kontakt z Elisabeth Brachmann-Teubner, dyrektorką Centralnego Archiwum w Poczdamie, przebywającą w domu przyjaciół w Baden-Baden. Uzgodniono wtedy m.in. wspólne przejrzanie zespołów akt sprzed 1945 r. w archiwach w Koblenji i Poczdamie celem ich połączenia³¹.

Na początku 1990 r. kierownik wydziału kultury w Związkowym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Sieghart von Kökkritz zachęcił kierownictwo *Bundesarchiv* do zintensyfikowania spotkań archiwistów z Poczdamu i Koblenji w celu uzyskania jak najwięcej informacji o partnerach, aby wypracować wstępną orientację o przyszłej współpracy³².

W lutym 1990 r. Centralne Archiwum Państwowe NRD, Państwowe Archiwum Filmowe NRD (dyr. W. Schmidt) i Archiwum Wojskowe NRD (dyr. W. Klaue) razem z *Bundesarchiv* utworzyły komitety celem przygotowania się do zjednoczenia kraju, przewidywanego za 2 - 5 lat³³.

W dniu 7 maja 1990 r. po raz pierwszy spotkali się w Poczdamie kierownicy i referenci zarządów archiwalnych RFN i poszczególnych krajów federacji z kierownikiem Zarządu Archiwów Państwowych i dyrektorami archiwów państwowych w NRD. Ze strony RFN udział wzięli m.in.: F. J. Heyer, W. Jaroschka, F. Kahlenberg, H. Schmitz. NRD reprezentowali m.in. F. Beck, E. Brachmann-Teubner, G. Herzog, H. Kornow, M. Unger, E. Voss. Dyskutowano nad trzema tematami: 1) połączeniem zasobów aktowych z czasów pruskich (Berlin-Dahlem i Merseburg); 2) kształceniem i przebiegiem służby archiwalnej w NRD w celu dopasowania do zasad obowiązujących w RFN oraz 3) wariantami organizacji służby archiwalnej (z perspektywy tworzenia w przyszłości *Landów* na terenie NRD)³⁴.

Druga runda rozmów odbyła się w dniach od 10 - 11 lipca 1990 r. w Coburgu, a grono uczestników powiększyło się o 6 osób, mianowicie przedstawiciele stowarzyszeń archiwalnych (z Poczdamu i Monachium), ośrodków szkoleniowych (z Marburga i z Poczdamu) oraz pracowni reprograficznej w Stuttgarcie. Dyskutowano na temat organizacji zarządów archiwalnych w przyszłych *Landach* na terenie NRD, o zabezpieczeniu akt (*Stasi*), o udostępnieniu akt (wypożyczanie, możliwości kopiowania)

³⁰ Der Archivar 2/1991, ss. 350 - 352.

³¹ Der Archivar 4/1991, ss. 525 - 526.

³² Der Archivar 4/1991, ss. 526 - 527.

³³ Der Archivar 4/1991, s. 719.

³⁴ Der Archivar 3/1990, ss. 466 - 467.

i o kształceniu archiwistów wyższego szczebla³⁵. Wyrażono też życzenie, aby młodszy archiwiści co kilka lat zmieniali miejsca pracy.

Również latem 1990 r. kierownictwo *Bundesarchiv* zgłosiło postulaty dotyczące warunków przejścia służby archiwalnej na terenie NRD do stanu wymaganego przez służbę archiwalną w RFN w momencie zjednoczenia kraju. Pierwszym zadaniem było niedopuszczenie do niszczenia akt urzędów centralnych w NRD. Żądano, aby w umowie zjednoczeniowej uwzględniono przepisy zachodnoniemieckiej ustawy z 6 stycznia 1988 r. o zabezpieczeniu akt w terenie (zakładach pracy). Uznano, że nie każdy pracownik archiwów NRD będzie mógł nadal w nich pracować. Postanowiono też udzielić NRD pomocy technicznej w zabezpieczeniu akt³⁶.

Odbywały się także regionalne spotkania archiwistów z obu krajów niemieckich. W kwietniu 1990 r. w Travemünde (RFN) odbyła się na przykład wspólna konferencja archiwistów z terenu Szleszwika-Holsztynu (RFN) oraz Meklemburgii-Pomorza Przedniego (NRD), dotycząca problemów wzajemnej współpracy³⁷.

W listopadzie 1990 r. oba stowarzyszenia archiwalne (w RFN i NRD) wydały wspólną odezwę, w której z wielką troską zwróciły się do rządów obu krajów i do wszystkich osób odpowiedzialnych za zabezpieczenie dokumentacji (źródeł) do dziejów NRD oraz za rozwój archiwistyki. Obawiano się szczególnie skutków zmian dotychczasowej struktury organizacyjnej państwowej służby archiwalnej oraz prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych³⁸.

Pojawiły się też przejawy materialnej pomocy udzielonej przez instytucje zachodnoniemieckie archiwom NRD. Wiosną 1990 r. kasa oszczędności w Saarland przekazała Archiwum Goethego i Schillera w Weimarze personalny komputer z drukarką laserową z matrycami celem ułatwienia opracowań tekstowych oraz tworzenia banku danych. Archiwum to otrzymało też kopiarke³⁹.

Odnotować też należy wycieczkę, jaką w czerwcu 1990 r. odbyli uczestnicy szkoły w Marburgu do archiwów enerdowskich w Meiningen, Suhl i Weimarze⁴⁰.

5. PRZEOBRAŻENIA ZARZĄDU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W NRD

Zarząd Archiwów Państwowych NRD w Poczdamie działał przez cały czas intensywnie. Jako przykład wymienić trzeba wydanie w dniu 16 marca 1990 r. zarządzenia w sprawie udostępniania akt w archiwach państwowych, na podstawie ustawy o państwowej służbie archiwalnej z marca 1976 r.⁴¹ Kierownik tego Zarządu, G. Herzog, w dniu 3 maja 1990 r. przejął od H. Vosskego, dyrektora Centralnego Archiwum Par-

³⁵ Der Archivar 4/1990, s. 655.

³⁶ Der Archivar 4/1991, s. 527.

³⁷ Der Archivar 1/1991, s. 179.

³⁸ Der Archivar 4/1990, ss. 650 - 652.

³⁹ AM 3/1990, ss. 119 - 120.

⁴⁰ Der Archivar 4/1990, ss. 655 - 659.

⁴¹ Der Archivar 3/1990, ss. 461 - 465.

tyjnego Instytutu Historii Ruchu Robotniczego, przechowywane tam akta pochodzenia państwowego sprzed 1945 r. i przekazał je do archiwów państwowych. W materiałach tych znajdują się dokumenty dotyczące antyfaszystowskiego ruchu oporu z czasów nazizmu.

Wkrótce, w dniu 1 lipca 1990 r., na polecenie ministra spraw wewnętrznych zaczęła się restrukturyzacja tego ministerstwa w celu przyspieszenia procesu demokratyzacji i zjednoczenia. Zmiany dotyczyły też Zarządu Archiwów Państwowych, który został wyłączony ze struktury ministerstwa pod nazwą Zarząd Archiwów Państwowych NRD jako samodzielna jednostka w obrębie działania ministerstwa⁴². W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w dziale spraw wewnętrznych sekretarza stanu powołano specjalny referat. Na czele Referatu Archiwistyki (*Referat Archivwesen*) stanął Reiner Kohlisch. Zadaniem tego referatu był fachowy nadzór nad urządzeniami archiwalnymi w ramach ministerstwa, dostosowanie przepisów do archiwalnego prawa w RFN, koordynacja i wprowadzenie organizacji archiwalnej w nowych *Landach* i gminach, zabezpieczanie archiwaliów i dóbr kultury oraz uzupełnianie zasobu archiwów państwowych. Zadanie to wykonywali dwaj pracownicy⁴³.

Z dniem 1 września 1990 r. minister spraw wewnętrznych przekształcił istniejący od dwóch miesięcy Zarząd Archiwów Państwowych NRD w Centralny Urząd Archiwalny NRD (*Zentrales Archivamt*). Na czele Urzędu stanął Günter Herzog⁴⁴. Liczbę pracowników zredukowano o jedną trzecią. Urząd odpowiedzialny za całokształt zagadnień zajmował się dostosowywaniem przepisów archiwalnych do prawa archiwalnego w RFN i koordynowaniem współpracy archiwów, jak też zabezpieczaniem dóbr kulturalnych⁴⁵. Urzędowi polecono przeprowadzenie XXVII posiedzenia Okrągłego Stołu Archiwów w Dreźnie i zorganizowanie wystawy *Stille Schätze*, jak też wydawanie czasopisma „Archivmitteilungen” oraz dokończenie rozpoczętych publikacji. Urząd miał też zagwarantować potrzeby finansowe archiwów do czasu wprowadzenia nowych przepisów budżetowych.

Po 3 października 1990 r. Centralny Urząd musiał się skoncentrować (podobnie jak wspomniany już Referat Archiwistyki) na szybkim połączeniu służb archiwalnych obu krajów w sprawie tworzenia organizacji archiwalnej w *Landach*⁴⁶. Faktycznie Centralny Urząd Archiwalny z dniem 3 października 1990 r. ukończył działalność z punktu widzenia prawnego, musiał jednak dokończyć sprawy rozpoczęte.

6. POCZĄTKI DZIAŁANIA ARCHIWÓW PO ZJEDNOCZENIU

Jesienią 1990 r. utworzono w Berlinie filię Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RFN, w którym istniał dział Sprawy Archiwistyki (*Sachgebiet Archivwesen*). Na jego kierownika powołano wspomnianego już Kohlischę,

⁴² AM 5/1990, s. 198.

⁴³ Tamże, s. 199.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

działającego dotychczas w Zarządzie Archiwów Państwowych NRD⁴⁷. Zajmował się wprowadzaniem w życie podstaw prawnych dla archiwów, zgodnie z ustawą o umowie zjednoczeniowej z dnia 23 września 1990 r. Obowiązującym prawem archiwalnym dla wszystkich jednostek w „nowej” RFN jest ustawa z 6 stycznia 1988 r. o zabezpieczeniu i udostępnianiu archiwaliów w RFN, jak też przepisy w tej sprawie ustalone dla poszczególnych krajów federacji. Te ostatnie są z zakresu prawa publicznego i dlatego nie dotyczą gospodarki, podczas gdy w NRD wszystkie zakłady pracy obowiązywała ustawa o archiwach państwowych⁴⁸. Wraz z przyłączeniem NRD do RFN straciła moc energowska ustawa archiwalna z 11 marca 1976 r. Zaczęło natomiast obowiązywać prawo archiwalne RFN (z niewielkimi zmianami). Nowe *Landy* ponoszą odpowiedzialność za organizację i działalność służby archiwalnej na ich terytoriach. Uznano też, że wszystkie działania oparte na ustawie energowskiej, a podejmowane do dnia 2 października 1990 r. mają nadal moc obowiązującą⁴⁹. Poza tym obowiązuje zachodniemieckie prawo o ochronie banków danych (*Bundesdatenschutzgesetz*).

Po utworzeniu pięciu nowych *Landów* obaj prezesi towarzystw archiwalnych Rumschöttel i Schmidt wystosowali odezwę do archiwistów w sprawie zorganizowania na tych terenach służby archiwalnej. Mówiła ona o potrzebie przygotowania nowych struktur zarządzania i konieczności podjęcia rozstrzygnięć personalnych. Przede wszystkim archiwa państwowe i zarządy archiwalne w *Landach* podlegać będą resortom kultury, do których należą też biblioteki i muzea. Da to możliwość usunięcia ze służby archiwalnej zatrudnionych w niej dotąd byłych policjantów z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. O obsadzie stanowisk dyrektorów archiwów państwowych i kierowników wydziałów decydować będą wyniki konkursów⁵⁰.

Powrócono też do nazw archiwów na terenie NRD sprzed 1965 r. Większe archiwa — w siedzibach władz *Landów* — nazwano głównymi archiwami krajowymi (*Landeshauptarchiv* lub *Hauptstaatsarchiv*). Dotychczasowe *Staatsarchiv* w Poczdamie nazywa się odtąd *Brandenburgisches Landeshauptarchiv*.

W końcu listopada 1990 r. udało się na wycieczkę naukową do Berlina i Poczdamu sześć uczestniczek kursu w szkole archiwalnej w Marburgu. Odwiedziły archiwum miejskie w b. Berlinie Wschodnim. Były przyjęte przyjaźnie i otwarcie, wszystko im udostępniono i pokazano. Natomiast wizytę w archiwalnej szkole zawodowej w Poczdamie uznały za bulwersującą m.in. z powodu obcesowego ich potraktowania, bez możliwości rozmawiania z tutejszymi studentami itp.⁵¹

W tymże okresie rozwinęły działalność regionalne oddziały Stowarzyszenia Archiwistów Niemieckich. W dniu 20 października 1990 r. w Muzeum Schillera w Weimarze wznowił działalność Turyngijski Związek Archiwalny, który istniał już w latach 1896 - 1941⁵².

⁴⁷ AM 6/1990, s. 238.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ AM 6/1990, s. 240.

⁵⁰ AM 6/1990, s. 248.

⁵¹ Der Archivar 2/1991, ss. 348 - 349.

⁵² AM 6/1990, s. 249.

W dniu 22 października 1990 r. w Dreźnie spotkali się archiwiści z Krajowego Związku Saskiego. Odczyt o nowym ukształtowaniu archiwistyki w Saksonii wygłosił dyrektor archiwum R. Gross. Mówił o sytuacji prawnej i administracyjnej służby archiwalnej⁵³. Wkrótce, 27 października, archiwiści sascy zebrali się ponownie celem kontynuowania dyskusji.

Spotkali się też (8 XII 1990) archiwiści w przedsiębiorstwach gospodarczych z okręgu rejencyjnego Lipsk⁵⁴.

Na początku 1991 r. znany historyk gospodarczy Klara von Eyll wystąpiła z pilnym apelem do urzędu reprivatyzacyjnego (*Treuhandanstalt*), wiażd samorządowych i zarządów archiwalnych w pięciu nowych *Landach*, aby zabezpieczać akta byłych państwowych kombinatów i zakładów w NRD. Istniała bowiem obawa, że mogą ulec nie kontrolowanemu niszczeniu⁵⁵. Również Horst A. Wessel, przewodniczący Związku Archiwistów Gospodarczych i kierownik archiwum w firmie *Mannesmanna*, zwrócił uwagę na nieodpowiedzialne postępowanie z aktami przedsiębiorstw, gdyż nowym ich właścicielom nie była znana wartość tych akt⁵⁶.

W dniach od 6-8 marca 1991 r. odbyło się na uniwersytecie Humboldta — Wydział Archiwistyki w Berlinie sympozjum naukowe o aktualnych problemach archiwów na obszarze byłego NRD. Udział wzięli m.in. Angelika Menne-Haritz, dyrektorka szkoły archiwalnej w Marburgu i Bodo Brachmann, dyrektor wspomnianego wydziału, jak też Hans Booms, były prezydent *Bundesarchiv*⁵⁷.

Na zaproszenie przewodniczącego Stowarzyszenia Archiwistów Niemieckich, Rumschöttele'a z Monachium, spotkali się w dniu 29 maja 1991 r. w tymże mieście archiwiści z nowych *Landów*, przewodniczący oddziałów krajowych stowarzyszenia i niektórzy członkowie jego zarządu. Spotkanie poświęcone było aktualnym problemom w NRD z punktu widzenia organizacyjnego, prawnego, kadrowego, zabezpieczenia akt i zawodowego⁵⁸.

W czerwcu 1991 r. w Güstrow spotkali się archiwiści z terenu Meklemburgii-Pomorza Przedniego, skarżący się na niedostateczne obsadzenie archiwów powiatowych i miejskich, niewłaściwe pomieszczenia (wilgoć) na archiwalia, zbyt małe pomieszczenia magazynowe i na „dzikie” brakowanie akt w zakładach pracy⁵⁹.

Na uwagę zasługuje też artykuł Friedricha Becka na temat archiwów w nowych krajach federacji i stanu źródeł archiwalnych do badań nad współczesnością Niemiec⁶⁰.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych utworzono w końcu 1990 r. stanowisko specjalnego pomocnika rządowego do spraw akt personalnych byłej służby bezpieczeństwa⁶¹ z siedzibą w Berlinie. Zadaniem pełno-

⁵³ Der Archivar 1/1991, s. 160.

⁵⁴ AM 1/1991, s. 38.

⁵⁵ Der Archivar 1/1991, ss. 177 - 178.

⁵⁶ Der Archivar 2/1991, ss. 352 - 353.

⁵⁷ Der Archivar 4/1991, s. 642.

⁵⁸ Der Archivar 4/1991, ss. 719 - 720.

⁵⁹ AM 3/1991, s. 141.

⁶⁰ Der Archivar 3/1991, ss. 411 - 428.

⁶¹ AM 6/1990, s. 249.

mocnika ma być zabezpieczenie, zarchiwizowanie i udostępnienie tych akt. Funkcję tę od 1 października 1991 r. powierzono Dagmar Unverhau, dotychczasowej dyrektorce berlińskiego Archiwum Krajowego⁶².

Zmiany zachodziły również w szkoleniu archiwistów. Z dniem 1 września 1990 r. minister spraw wewnętrznych NRD mianował Jürgena Rickmersa na stanowisko dyrektora Zawodowej Szkoły Archiwalnej (*Fachschule für Archivwesen*) w Poczdamie⁶³. W maju 1991 r. minister nauki, badań i kultury Brandenburgii Hinrich Enderlein zlecił Thomasowi Seegerowi z Hesji opracowanie koncepcji utworzenia w Poczdamie instytucji kształcącej archiwistów i dokumentalistów. Tych ostatnich, przez 25 lat, dla całej RFN kształcono w Instytucie Dokumentacji we Frankfurcie nad Menem⁶⁴. W 1992 r. instytut ten postanowiono przenieść do Poczdamu i połączyć ze szkołą dla archiwistów.

W dniu 1 lipca 1991 r. w Poczdamie rozpoczęło działalność archiwalne przedsiębiorstwo usługowe *Archivservice*⁶⁵. Jego zadaniem jest dostarczenie archiwom wyposażenia magazynowego (np. regały, kartony na akta) i biurowego, wytwarzanie druków potrzebnych w pracy archiwalnej, tworzenie inwentarzy akt (pisanie, powielanie, drukowanie itp.), doradztwo w sprawach stosowania w archiwach elektronicznego systemu przetwarzania danych, przygotowywanie materiałów propagandowych (brozszyr, plakatów, diapozytywów, reprodukcji pieczęci) i dostarczenie literatury zawodowej.

7. NOWE ZADANIA BUNDESARCHIV

W przełomowym okresie związanym ze zjednoczeniem Niemiec — w zakresie archiwistyki dużą rolę odegrało *Bundesarchiv*. Podejmowano działania mające na celu zabezpieczenie akt centralnych urzędów w NRD. Zabiegano również o włączenie do *Bundesarchiv* akt z centralnych archiwów NRD w Merseburgu i Poczdamie. Z dniem 3 października 1990 r. *Bundesarchiv* stał się centralnym archiwum ogólnoniemieckim.

Już wcześniej, w dniu 13 września 1990 r., minister spraw wewnętrznych nakreślił ramy przyszłego zasobu archiwalnego *Bundesarchiv*. Na tej podstawie w dniach 4 października w Koblencji, a 8-9 października w Poczdamie i Berlinie toczyły się oficjalne rozmowy archiwistów na temat połączenia archiwaliów. Zaraz też opracowano dla *Bundesarchiv* dodatkowy budżet oraz plan zatrudnienia⁶⁶.

Zmieniła się znacznie struktura organizacyjna *Bundesarchiv*. Od początku października 1990 r. ma on dziewięć wydziałów: 1) centralny zarząd, 2) zagadnienia zawodowe, 3) metodyka pracy, 4) Rzesza Niemiecka 1867-1945, 5) Republika Związkowa, 6) NRD 1945/49-1990, 7) Archiwum Wojskowe, 8) Archiwum Filmowe i 9) Archiwum Wyrównania Dłu-

⁶² Der Archivar 4/1991, ss. 671-672.

⁶³ AM 5/1990, s. 199.

⁶⁴ Der Archivar 2/1991, s. 368.

⁶⁵ AM 3/1991, ostatnia strona okładki.

⁶⁶ Der Archivar 4/1991, ss. 526-527.

gów⁶⁷. Do wydziałów 7 i 8 włączono akta enerdowskich archiwów wojskowego i filmowego. Nowym jest wydział 6, w którym znalazły się akta centralnych urzędów enerdowskich.

Bundesarchiv mieściło się dotąd w siedmiu różnych miejscowościach, od października 1990 r. — w jedenastu, obejmujących 22 filie. Podwoiła się liczba pracowników, do 800 osób. Z ponad 400 osobami przeprowadzono rozmowy kwalifikacyjne (w Poczdamie i Berlinie).

Pod względem wielkości zasobu również nastąpił duży skok. Po omówionych zmianach zasób *Bundesarchiv* wzrósł do około 180 kilometrów bieżących póltek, a liczba filmów do 125 tys. tytułów⁶⁸. Większa część akt armii NRD nie została przekazana do Archiwum Wojskowego, ale władzom *Bundeswehry*.

Zjednoczenie Niemiec, a właściwie przejęcie NRD przez RFN, odbyło się w tempie zaskakującym nie tylko kraje sąsiednie, ale i również kraje niemieckie. Udział służb archiwalnych w procesie zjednoczeniowym jest godny uwagi ze względu na sposób ich zorganizowania się i sprawność działania. Była to działalność wzorowa. Polskiemu archiwistce i historykowi — użytkownikowi archiwów niemieckich — przyda się znajomość nowej sytuacji, w jakiej archiwa te się znalazły.

STANISŁAW NAWROCKI

ANEKS

PLACÓWKI BUNDESARCHIV PO ZJEDNOCZENIU NIEMIEC

1. Bundesarchiv — Leitung und Abteilungen Koblenz, 5400 Koblenz, Potsdamerst. 1.
2. Zwischenarchiv St. Augustin, 5205 St. Augustin-Hangelar, Bundesgrenzschutzstr. 100.
3. Außenstelle Frankfurt, 6000 Frankfurt a.M., Seckbacherstr. 4.
4. Zentralnachweisstelle, 5100 Aachen-Kornelimünster, Abteigarten 6.
5. Außenstelle Rastatt — Erinnerungsstätte für die Freiheitsbewegungen in der deutschen Geschichte, 7550 Rastatt, Schloß, Herrenstr. 18.
6. Außenstelle Bonn, 5300 Bonn, Adenauerallee 8.
7. Abteilungen Potsdam, 0-1561 Potsdam, Berlinerstr. 98-101.
8. Außenstelle Coswig, 0-4522 Coswig/Anhalt, Schloßstr. 44.
9. Zwischenarchiv Dahchwitz-Hoppegarten, 0-1271 Dahchwitz-Hoppegarten, Lindenallee 55 - 57.
10. Zwischenarchiv Berlin, 0-1130 Berlin, Ruschestr. 59, Haus 7.
11. Abteilung Militärarchiv, 7800 Freiburg, Wiesentalstr. 10.
12. Militärisches Zwischenarchiv Potsdam, 0-1561 Potsdam, Zeppelinstr. 127/128.
13. Abteilung Filmarchiv, Dienstort Berlin, 1000 Berlin 31, Fehrbelliner Platz 3.
14. Abteilung Lastenausgleichsarchiv, 8580 Bayreuth, Justus-Liebigstr. 8a.
15. Aufbaustab „Stiftung Archiv der Parteien und Massenorganisationen der DDR“, 1000 Berlin 31, Fehrbelliner Platz 3.

⁶⁷ Tamże, ss. 531 - 534.

⁶⁸ Tamże, s. 529.